

Jak doszło do „heroinowej epidemii” w USA

27 marca 2018

Coraz więcej Amerykanów sięga po opiaty. Jak wynika z materiału opublikowanego w American Journal of Preventive Medicine, zjawisko to ma związek z wysokim poziomem bezrobocia i niepomyślną sytuacją gospodarczą w wielu amerykańskich regionach.

„Trzeba trzeźwo spojrzeć na problem. Niepodobna go rozwiązać, pompując w jego ofiary nalokson. Opiaty to nie tylko narkotyki, lecz objaw dużo poważniejszych problemów społecznych i gospodarczych. W rzeczywistości nie dotyczą one wszystkich, jak opowiadają nam media, lecz mieszkańców tych regionów, gdzie życie w ostatnich latach stało się bardzo ciężkie, w szczególności ludzi bez wykształcenia” – oświadczyła Shannon Monnat ze szkoły wyższej w Ann Arbor, w stanie Michigan.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat aktywiści społeczni, a po nich najwyższej rangi politycy, zaczęli mówić o nowej epidemii narkomanii na terytorium USA. Zdaniem niektórych badaczy do epidemii doszło wskutek praktycznie niekontrolowanego upowszechniania oksykodonu i innych środków przeciwbólowych na bazie opiatów, które lekarze za namową produkujących je firm farmaceutycznych wypisywali wszystkim pacjentom cierpiącym na przewlekłe bóle.

Kiedy organy regulujące odkryły tę tendencję, obrót narkotycznymi środkami przeciwbólowymi został ograniczony, co doprowadziło do tego, że miłośnicy tego rodzaju tabletek przerzucili się na ich „uliczne” odpowiedniki – heroinę, morfinę i rozmaite syntetyczne opiaty. To tylko pogorszyło sytuację i doprowadziło do gwałtownego wzrostu liczby zgonów w wyniku przedawkowania. W ciągu ostatnich dziesięciu lat od

narkotyków zmarło ponad 500 tysięcy Amerykanów.

Jak mówi Monnat, dzisiaj w amerykańskim społeczeństwie i w amerykańskiej prasie, w tym także za sprawą działań gospodarza Białego Domu, utrwaliła się opinia, że dany problem dotyczy absolutnie wszystkich stanów i warstw społecznych Ameryki. Uczeni sprawdzili, czy tak faktycznie się dzieje. W tym celu zebrali dane statystyczne dotyczące ilości zgonów w wyniku przedawkowania opiatów w różnych zakątkach USA i skonfrontowali je z tym, jakie problemy niepokoją mieszkańców tych części kraju.

Po przeanalizowaniu tego, jak ewoluowała sytuacja ekonomiczna i społeczna w tych regionach USA przez ostatnie 10 lat, uczeni ustalili, że liczba narkomanów i zgonów w wyniku przedawkowania gwałtownie wzrosła w tych zakątkach USA, gdzie sytuacja najbardziej ewoluowała w negatywną stronę.

Coś podobnego miało miejsce na północnym wschodzie USA, gdzie koncentrują się stare ośrodki przemysłowe i kopalnie przeżywające nienajlepsze czasy, na północy Kalifornii i w niektórych południowych stanach Ameryki, gdzie depresja ekonomiczna króluje już ponad dziesięć lat. Im bardziej niepomyślna sytuacja gospodarcza i społeczna panowała w regionie, im większa była liczba rozwodów, tym częściej lokalni mieszkańcy umierali na skutek narkotyków.

Wszystko to zdaniem Monnat mówi o tym, że epidemię opiatów nie sposób będzie zwyciężyć metodami „siłowymi”, niszcząc duże partie narkotyków i aresztując ich dostawców. Aby ją zlikwidować należy sprostać problemom społecznym i gospodarczym, które pchają ludzi do sięgania po narkotyki, zapewnić ludziom godne warunki życia i pracy, wzmacniać więzi rodzinne – uważają uczeni.

Źródło: pl.SputnikNews.com